

*Międzynarodowa konferencja filozoficzna*

„Metafizyka — historia — polityka”

(Wierzba 1993)



Stanisław Borzym

## Otwarcie konferencji

Szanowni Państwo!

W imieniu Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk chciałbym serdecznie powitać wszystkich uczestników naszej niemieckojęzycznej konferencji. W polskim środowisku filozoficznym istnieje potrzeba organizowania konferencji w języku niemieckim. Można wskazać przynajmniej na dwa powody tego zainteresowania. Po pierwsze, chodzi o szczególnie bogate środki wyrazowe niemieckiego języka filozoficznego. Polacy odczuwali stale atrakcyjną siłę tego języka. Jest to wszak język wielu znakomitych filozofów. Jego przyswojenie polszczyźnie było wyzwaniem dla wszystkich naszych tłumaczy. Po drugie, istnieją tradycyjne związki między filozofią polsko- i niemieckojęzyczną. Wielu Polaków w okresie rozbiorów studiowało na niemieckojęzycznych uniwersytetach, nie tylko w Niemczech, lecz również w Austrii i w Szwajcarii. Polski język filozoficzny kształtował się w znacznej mierze pod wpływem języka niemieckiego. Chciałbym tu pokrótce przypomnieć, że pierwsze rozprawy Kanta zostały przełożone na polski już w końcu XVIII w., a mianowicie *Projekt wiecznego pokoju* (*Zum ewigen Frieden*) i *Pomysły do ujęcia historii powszechnej w aspekcie światowym* (*Idee zu einer allgemeinen Geschichte in weltbürgerlicher Absicht*). Obie dotyczą — co warto tu podkreślić — filozofii politycznej. Wielki wpływ wywarli przedstawiciele klasycznego niemieckiego idealizmu, szczególnie Hegel, na którego wykłady uczęszczali tak znani polscy filozofowie jak Libelt i Kremer. Cieszkowski i Trentowski, którzy pierwsze swoje dzieła napisali po niemiecku, studiowali w atmosferze szkoły heglowskiej w latach trzydziestych XIX w. *Prolegomena do historiozofii* Cieszkowskiego to dzieło znaczące, dostrzeżone również przez niemieckich historyków filozofii. Na przełomie XIX i XX w. duży wpływ w Polsce osiągnął neokantyzm. Poza tym w latach dziewięćdziesiątych byli już czytani i komentowani Nietzsche i Simmel. Na początku XX w. wydano w Polsce dzieła zebrane Nietzschego. Twardowski, uczeń Brentana w Wiedniu, powołał do życia tzw. Szkołę Lwowską, która miała swoją kontynuację w Szkole Warszawskiej. Szkoła Lwowsko-Warszawska określiła w znacznym zakresie charakter filozofii polskiej w XX w. Z kolei Ingarden, wybitny polski fenomenolog,

doktoryzował się u Edmunda Husserla we Fryburgu i pozostawał w ścisłych związkach z niemieckimi fenomenologami. Jest to tylko niewielka część bogatych i płodnych związków z filozofią niemieckojęzyczną.

Polska myśl filozoficzna była często ukierunkowana na problemy praktyczne, m.in. na związek filozofii i polityki; tak było np. w okresie romantyzmu.

Mam nadzieję, że obecnie niemieckojęzyczne konferencje mają dobre perspektywy na przyszłość i będą kontynuować te dawne tradycje. Życzę wszystkim uczestnikom owocnej dyskusji.